

# GAZETA LWOWSKA.

z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 2 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOSCAMI wynosi:

Na drugi kwartał 1856 od 1go kwietnia do ostatniego czerwca:

na miejscu . . . . . 3 zlr. 45 kr.  
z pocztą . . . . . 4 zlr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej**, ulica Nijsza Ormiańska Nr. 347.

### PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rossya. — Turcya. — Azya. — Australia. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Sprawy krajowe.

(Nowiny Dworu. — Wiadomości bieżące z Wiednia. — Pomnożenie etatu urzędników. — Przesyłanie depeszy loteryjnych. — Modły na intencyę zawarcia pokoju. — Pożar w arsenale weneckim.)

**Wiedeń, 11. marca.** Bawiacy tu obecnie książe Melzi był dziś u Najjaśniejszego Pana na posłuchaniu. W sobotę zaś zaproszono tak księcia Galliera jak i księcia Melzi na ucztę do Dworu.

— Królewsko-pruski adjutant, pułkownik baron Manteuffel był w sobotę na audyencyi u J. M. Cesarza, poczem zaszczycono go zaproszeniem na ucztę nadworną.

— Temi dniami rozesłano urzędem podwładnym ważne pismo, a mianowicie wzór umowy dzierżawnej, jaką skarż publiczny zawiera w tym lub owym wypadku z dzierżawcami swoimi. Wzór ten wraz z instrukcjami potrzebnymi wypracowała osobna komisya.

— Dyrekcyja kolei północnej przyzwoliła urzędnikom swoim i sługom stałe przyjęciem dodatek do pensyi, ze względu na dotkliwą teraz drożyznę.

— Dzisiaj odbył się pomiar na Glacis w zamiarze wzniesienia nowego budynku uniwersyteckiego. Zabudowanie to stanąć ma na wielki rozmiar. Lewe skrzydło jego stykać się będzie z ulicą „Währinger“, prawe zaś z główną ulicą przedmieścia „Alser“. Domy na Glacis stanowiąc będą łącznie z tym budynkiem jedną pierzeję uliczną.

— C. k. ministryum sprawiedliwości przyzwoliło w porozumieniu z ministryum spraw wewnętrznych i finansów na powiększenie etatu urzędników w 10ciu siedmiogrodzkich trybunałach sądowych pierwszej instancyi 5ma dla każdego, a przeto razem 50ma prowizorycznymi adjunktami sądowymi z płacą roczną 500 zlr. — Urzędnicy ci przydzieleni będą wyłącznie do wydziału spraw sądowniczych przy c. k. urzędach powiatowych w Siedmiogrodzie, a przedewszystkiem do wypracowania zaległych spraw sukcesyjnych. Przez cały ciąg prowizorycznej ich służby nie mają jednak żadnego prawa do awansowania na wyższą płacę, lub do pobierania dyet albo kwot pauszalnych w tem znaczeniu, lecz zresztą uwzględnieni będą według słuszności i zasług każdego w razie opóźnienia i obsadzenia systemizowanych posad adjunktów.

— *Lit. koresp. austr. pisze:* „Wydarzył się jeden wypadek, że się uzalano na niedokładne, a raczej mylne przesłanie depeszy loteryjnej. Polecono więc jak najostrzej c. k. urzędem telegraficznym, by na depesze loteryjne dawano jak największą uwagę i przesłano je z wszelką akurataością. A że zaszło i takie zdarzenie, że jedna depesza oddana ze stawką przez kolektanta loteryjnego nie doszła na miejsce przeznaczenia dla tego, że się z odesłaniem jej spóźniono, wyprawiając wprzód depesze prywatne wcześniej podane, przeto wydano polecenie, aby takie depesze uważano za urzędowe, i odsyłano je przed wszystkimi innymi depeszami prywatnymi“.

— Według doniesień dziennika *Universale* odprawiać się mają w Medyolanie z polecenia przewielebnego księdza Arcybiskupa po kościołach modły publiczne na intencyę zawarcia pokoju.

Z **Tryestu** donoszą z 10. b. m.: „W arsenale weneckim wszczął się pożar, a na pierwszą o tem wiadomość pospieszył natychmiast do Wenecyi J. cesarz. królewicz. M. Arcyksiążę i naczelny komendant marynarki *Ferdynand Maksymilian*, lecz już dnia dzisiejszego powrócił do Tryestu. Pożar przytłumiono dość wcześniej

i tylko część środkowa ucierpiała nieco od ognia; inne zaś części zabudowania i nagromadzone w niem znaczne zapasy materiału wojennego niedoznały żadnej szkody.“

### Ameryka.

(Nowy York nieprzychylny przybyciu emigrantów z Europy.)

*Augsburska Gazeta powszechna* przytacza następujący ustęp z poselstwa burmistrza Nowego Yorku: „Każdy okręt, który przybywa z Europy przywozi nam nawet zbrodniarzy i żebraków. Miasto nasze stało się zbiorowiskiem wyrzutków społeczeństwa wszystkich innych narodów. Zład też nie tylko liczne i znaczne ponosimy wydatki, lecz widzimy zarazem niepomyślny wpływ na moralność publiczną. Ażeby więc stanowczo zaradzić złemu, użyłem środków, które właściwie przechodzą zakres mej władzy. Dnia 12. kwietnia poleciłem konsulom amerykańskim zawiadomić rządy europejskie, że wszystkich przybywających tu żebraków lub zbrodniarzy odeszłemy napowrót. Krok ten przyniósł pożądane owoce, gdyż całe lato niewidzieliśmy wcale nowych przybyszy, lecz z początkiem jesieni zaczęły napowrót garnąć się do nas ze wszystkich stron awanturnicy. Wielkie księstwo meklenburskie nadesłało nam między innymi czterech zbrodniarzy, lecz odesłałem ich napowrót. Pomimo tego jednak nie zmieniły rządy niemieckie swego postępowania. Tak na przykład zabronił rząd wirtemburski powrócić do ojczyzny wszystkim tym, których sam przymusem niejako wysłał do Ameryki. Jest to obraza godności naszej, a rząd związkowy powinien zażądać zadosyćuczynienia. Nie myślimy wcale odpychać uczciwych i prawych gości z Europy, bo znamy korzyści, jakie przynoszą krajowi wpływając na materialny i moralny rozwój narodowy; takim gościom stał i stoi kraj nasz otworem, lecz odpychamy śmiało zagranicznych zbrodniarzy i wszystkich wyrzutków społeczeństwa, któremi zalewała nas Europa ostatnimi czasy.“

### Hiszpania.

(Depesza z 6. marca. — Martinez de la Rosa umarł. — Depesza z 7. marca.)

Depesza z **Madrytu** z dnia 6. marca donosi: Gazeta urzędowa składa podziękowanie towarzystwu kredytu ruchomego za dar przeznaczony dla ubóstwa tych okolic, przez które pójdzie kolej żelazna „Valladolid-Burgos“. Statuta towarzystwa są już potwierdzone a niebawem będą i ogłoszone. — Były minister Martinez de la Rosa umarł w Madrycie po długiej i ciężkiej ślabości.

— Depesza z **Madrytu** z 7. marca donosi: „W poniedziałek przystąpią Kortezy po rozpoznaniu finansowego projektu pana Santa Cruz do obrad nad budżetem dochodów“.

### Anglia.

(Sprawy w parlamencie d. 5. marca. — Odpowiedź towarzystwa misjonarzy tureckich. — Zaopatrzenie i zbrojenie Helgolandyi.)

**Londyn, 6. marca.** Na wczorajszym posiedzeniu *Izby niższej* zajmowano się wyłącznie tylko sprawą o podatkach kościelnych, a przed rozpoczęciem obrad przedłożono pewną liczbę petycyi za i przeciw zniesieniu tych podatków. Liczba przeciwnych sobie petycyi była niemal równa jedna drugiej. W porządku dziennym przypadało wtóre odczytanie bilu przedłożonego przez p. Williama Clay z tą propozycją, by zniesiono wszystkie nie obciążone jeszcze podatki kościelne, a natomiast przywrócić obciążone podatki kościelne, które zbierane być mają przez przedłożonych kościelnych; wydatki zaś kontrolować będą rewidenci obrachunkowi mianowani ze strony zgromadzenia parafialnego. Po dłuższych rozprawach i mimo oświadczenia się ministrów przeciw bilowi uchwalono wtóre odczytanie 221 głosami przeciw 178, zczem większością 43 głosów przeciw ministrom.

— Przedłożony towarzystwa tureckich misjonarzy w Londynie otrzymał następującą odpowiedź na adres do lorda Clarendon:

Ministryum spraw zewnętrznych. 21. stycznia 1856. M. Panie! Otrzymałem polecenie zawiadomić pana, że hrabia Clarendon otrzymał pismo towarzystwa względem przesładowań, jakich doznają poddani tureccy nawróceni do chrześcijaństwa. Rząd Jej Królewskiej Mości użyje wszelkich starań, ażeby wpłynąć pomyślnie na tę sprawę, lecz towarzystwo misyonarzy nie powinno także zapominać, że zadanie to nie jest tak łatwym przy znanem fanatyzmie i głęboko wkorzenionych przesądach tamecznej ludności mahomedańskiej.

(podp.) E. Hammond.

— Z **Hamburga** donoszą z 1. marca: Anglia nie przestaje się zbroić. W drugiej połowie zeszłego miesiąca zawarł rząd angielski za pośrednictwem swego komisarza w Helgolandzie nową umowę o dostawę rozmaitych potrzeb wojennych, a mianowicie z pewnym spekulantem z Hamburga. Umowę pomienioną zawarto na czas od 1. kwietnia do 30. września r. b., a w liczbie przedmiotów, które mają być dostawione dla wojsk angielskich w Helgolandzie wymieniono mięso, chleb pszenny i żytni, węgiel kamienny i świece. W potrzeb zaś szpitalów wojskowych zamówiono: Wódkę (brandy) „gin,“ rum, „ale,“ porter, „stout,“ wino (z Oporto), maderę, „scherry,“ herbatę i kawę, dalej cukier, sago, jęczmień, ryż, mączkę z siemienia lnianego, tłuszcz nerkowy, słoninę, jarzynę wszelkiego rodzaju, sól, kartofle, mydło, pieprz, ocet, mięso baranie, mleko, kury i jaja. Komisaryat angielski zastrzegł sobie wyraźnie, że wszystkie te przedmioty muszą być najlepszego rodzaju. Również na czas od 1. kwietnia do 30. września umówiono się o przewóz tych przedmiotów, jak niemniej i o dostawę słomy potrzebnej do departamentu barakowego w Helgolandzie. Z tego okazuje się, że Anglia zamierza założyć w Helgolandzie trwałą stację wojskową, i że nie myśli zaprzestać rozpoczętych z taką gorliwością uzbrojeń i werbunku. Upewniają nadto, że właściwe obwarowanie tej wyspy skalistej rozpocznie się roku bieżącego, i że zamysłają o przewozie dział ciężkiego kalibru. Liczba nowo zaciężnych legionistów wynosi obecnie na tej wyspie 6 do 700 zbrojnych. Co tygodnia też przybywa do Helgolandu 150 do 160 nowych rekrutów, z których jednak znaczna część wraca jako niezdatna do służby wojskowej. — Straż przednia floty angielskiej przypłynęła może już w tej chwili tak Zund, jak i Belt, a że szlak morski wolny od lodu, przeto spodziewają się przybycia jej temi dniami pod Kiel. Ostatnimi dniami zakupiono tu znaczną liczbę bydła rzeźnego dla floty angielskiej.

## Francya.

(Pocztą paryską: Konferencye paryskie. — Podwyższenie pensji wdowom po poległych. — Budowa dróg w Kabilli. — Pałac Napoleona. — Potoczne. — Przewóz dział rosyjskich. — Powrót wojsk.)

**Paryż**, 7go marca. Wczoraj odbyło się szóste posiedzenie kongresu, o którym donoszą tyle tylko, że wszystko idzie jaknajlepiej. Do przyszedłego posiedzenia otrzymują pełnomocnicy rosyjscy nowe pełnomocnictwa swoje.

— Zgromadzenie prawodawcze mianowało wczoraj osobną komisję do naradzenia się nad wnioskiem, na mocy którego ma być znacznie powiększona pensja wdów po poległych w boju majtkach i żołnierzach. Wszyscy członkowie sprzyjają wnioskowi, nie wątpić przeto, że się utrzyma. Skarb nie poniesie tem wielkich wydatków, gdyż po dzień 1. stycznia 1856 liczono tylko 82 podobnych wdów, przeto cała powiększona pensja wynosić będzie w ogóle 36.922 franków. Wdowa po szeregowcu będzie pobierała 233, wdowa po jenerale dywizyi 3000 franków. — Dziennik algierski *Akbar* donosi, że po zawarciu pokoju wyszła rząd trzy lub cztery dywizye armii krymskiej do Algieru, ażeby poprzeć silnie budowę dróg w Kabilli. — Minister wojny obwieszcza, że każdy wysłużony żołnierz, który chce otrzymać świadectwo służby lub inny tym podobny dokument, powinien udać się za pośrednictwem niższych władz wojskowych lub cywilnych wprost do ministryum wojny. — O obradach kongresu nie słyhać nic zgoła. — Uważano tylko, że ostatnie posiedzenie rozpoczęło się o godzinę później jak zwykle. — Temi dniami ukończy się budowa przepysznego pałacu księcia Napoleona w dzielnicy Franciszka I. między *Alee Montaigne* a ulicą *Jean Goujou*.

— Z **Marsylii** donoszą: Dnia 2go marca (w niedzielę) zebrały się wiekłe tłumy mieszkańców u wybrzeża „de la Joliette,“ gdzie właśnie wysadzono na ląd dość znaczną liczbę dział rosyjskich, a między tem także i działa nadzwyczaj wielkiego kalibru. Większa część dział tych nosi znaki od kul naszych. — Równocześnie zawiął do portu paropływ mający wojska francuskie na pokładzie; byłoto paropływ „François Arago“ przywożący pierwszy transport liczonej artylerii oblężniczej z Krymu napowrót do Francji. Zgromadzona u wybrzeży ludność powitała radośnie wojska powracające.

## Szwajcarya.

(Reforma w naukach szkolnych.)

**Berna**, 6. marca. Wielka rada berneńska zgromadziła się już od 3. b. m. na zwyczajne swe wiosenne posiedzenia. Główny przedmiot obrad tworzy zarys nowej ustawy szkolnej, który na prowincyi dość żywe wywołuje opozycję. Dotąd nie miał kanton berneński żadnej prawie organizacji szkolnej, każdy zakład naukowy był zupełnie samoistnym, a naukom przygotowywczym do wstępu na uniwersytet zbywało na wszelkiej podstawie. Rada wielka powzięła więc stałe przedsięwzięcie usunąć teraz wszystkie te niedostateczności i polepszyć cały system naukowy. Znacho-

dzą się przecież w wielkiej liczbie tacy, którym nie po myśli nowa ta zbawienna reforma Nadesłano więc radzie 24 przedstawień przeciw wnioskowi. Dziś zaczęły się stanowcze obrady a po trzygodzinnej żywej debacie oświadczyła się izba 114 głosami przeciw ośmnastom za wnioskiem.

## Włochy.

(Wiadomości bieżące z Rzymu.)

**Rzym**, 1go marca. Na Watykanie robią przygotowania do tajnego konsystoryum, które podług dzisiejszego oznajmienia Papieża ma się odbyć 10go b. m. Jak słyhać nie nastąpi na niem mianowanie nowych kardynałów, tylko Jego Świątobliwość chce ustanowić znaczną liczbę nowych przełożonych dyecezyi, które osierociały przez zgon swych pasterzy. Pomiedzy prałatami przeznaczonemi do tych godności wymieniają także wielkiego jałmużnika Cesarza Francuzów, Don Lucyana Bonaparte, który ma otrzymać biskupstwo *in partibus*. — Ostatnie zaburzenia w Benewencie pociągnęły za sobą zmianę w stanie najwyższych urzędników delegacyi. Monsignor Muciolli, członek św. konzulty, został mianowany delegatem tej prowincyi. Także prowincya Viterbo otrzyma nowego szefa w osobie Monsignora Gallo. — Margrabia del Gallo, jako zięć księcia Canino spokrewniony z Cesarzem Francuzów, powrócił tu z Paryża. Bez zasadna to zresztą pogłoska, że zamieszkali tu członkowie familii napoleońskiej mają zamiar przenieść się zupełnie do Paryża.

## Niemce.

(Arcybiskup poznański prałatem dworu papieskiego. — Organizacya sądownictwa w Bawaryi. — Projekt instytutu szlachty.)

**Poznań**, 6. marca. Tutejszy arcybiskup Dr. Leon Przyłuski został mianowany prałatem dworu Papieża.

**Mnichów**, 5. marca. Dziś odbyło się pod prezydencją Jego król. Mości posiedzenie rady państwa, na którym obradowano nad projektem ustawy względem organizacyi sądownictwa. Przedłożenie tego projektu izbie drugiej nastąpi zapewne na jednym z najbliższych posiedzeń.

**Mnichów**, 5. marca. Jak donosi gazeta powszechna, zajmuje się rząd bawarski „reorganizacją szlachty.“ Król. bawarski minister spraw wewnętrznych hrabia Reigersberg wydał okólnik datowany z 2. czerwca 1855, w którym powiedziano: „W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat zachwiały się mocno tak w Bawaryi jak w całej Niemcy historyczne podstawy szlachty jako stanu politycznego. Mianowicie zaś zniesienie jurysdykcyi dominikalnej i uwolnienie od ciężarów gruntowych osłabiły tak dalece znaczenie szlachty, że stanowi temu zagraża zupełny upadek, jeżeli członkowie szlachty nie dołożą starań, by rozsądnem i odpowiednem zamiarowi użyciem środków duchownych i materyalnych, jakie zawsze jeszcze posiada szlachta, zapewnić na nowych podstawach swoją egzystencję. Jego Mość Król Bawaryi przejęty największą życzliwością dla szlachty, i pragnąc z całego serca, by stan ten czysto konserwacyjny i przydający świetności tronowi mógł odzyskać przynależne stanowisko w obywatelstwie, i ustalić je na trwałych podstawach, powitałby utworzenie korporacyi szlacheckich jako dowód wewnętrznej siły i żywotnej siły szlacheckiego. Jego król. Mość nie uważa jednak za stosowne, by korporacyjne zespolenie szlachty zostało nakazane rozporządzeniem rządowem, lecz sądzi, że instytut korporacyi szlacheckich powinien wypłynąć jako naturalne organiczne urządzenie z stosunków obecnych i wewnętrznej żywotnej siły szlachty, i przeto powinna sama szlachta nadać mu życie.“ Dalej powiada okólnik: „że odpowiedziałoby to najlepiej życzeniom Jego król. Mości, gdyby poprzednio najznakomitsi członkowie szlachty w każdym okręgu rządowym porozumieli się między sobą, a nawet i ze szlachtą innych okręgów rządowych o zasady względem utworzenia korporacyi szlacheckich, a potem na wzór innych krajów, jak n. p. Hesi i Prus ułożyli formalne statuta, i przedłożyli je do potwierdzenia rządowi państwa.“ Wkońcu zwraca jeszcze okólnik uwagę szlachty na pojedyncze punkta wymagające przedewszystkiem ścisłego rozważenia. Tak np. ostrzeżeniu między innymi, że zbytne ograniczenie przyjęcia do tych korporacyi, a mianowicie wykluczenie szlachty nieposiadającej dóbr ziemskich, mogłoby łatwo szkodliwie zamiarowi wyrządzić rozdzielenie między szlachtą. Ogólnem zaś zadaniem korporacyi szlacheckich ma być: „reprezentacya szlachty pod względem stosunków stanu szlacheckiego i staranność o utrzymanie jej jako osobnego stanu i instytucyi politycznej.“

## Dania.

(Publikaacya rozprawy na radzie państwa.)

Z **Kopenhagi** donoszą z 6. marca, że rada państwa uchwaliła na obradach tegoż dnia odbytych wydawanie dziennika stenograficznego i przypuszczenie słuchaczy do sali. Mowy drukowane będą w tym samym języku, w jakim je słydzano.

## Rosya.

(Podwyższenie pensji urzędnikom krymskim. — Jeńce tureccy. — Potoczne. — Korespondencya z Odessy. — Choroby panujące. — Ubóstwo.)

**Petersburg**, 29. lutego. By polepszyć cokolwiek przykre położenie urzędników w Krymie, którzy dla stosunków wojennych i wypływającej ztąd nadzwyczajnej drożyzny najpotrzebniejszych artykułów żywności, nie są w stanie utrzymać się z dotychczasowych pensji, kazał Cesarz udzielić im osobną na ten raz zapomogę czyli dodatek do pensji. Urzędnicy i pisarze przy cesarskiej administra-

cyi dóbr kaziennych w Krymie mają otrzymać trzecia część swojej pensyi, oficerowie tamtejszej straży leśnej po 838 rubli 57 kopijek, a niższe szarże tego korpusu po 450 rubli w dodatku do swego żołdu, i to bez zwykłego odtracenia 10 proc. na korzyść funduszu inwalidów. — Z początkiem tego miesiąca odszedł z Tyflisa do Nowoczerkaska transport tureckich jeńców wojennych, składający się z 14 oficerów i 500 szeregowców. — Temi dniami przybyli tu prócz innych wyższych oficerów także generał-adjutant Lütke i komendant grodzieńskiego pułku huzarów gwardyi przybocznej generał-major Aderkas.

Z **Odessy** z 26. lutego donoszą nam: pisze *Lit. kor. austr.*

W szeregach wojsk regularnych i milicyi krajowej rozłożonej w Odessie i okolicach tego miasta panuje tyfus, a szczególnie rozwinęła się ta choroba w szeregach milicyi, z kąd przeniosła się i do ludności miejskiej. Wszystkie szpitale i wiele domów prywatnych przepełnione są chorymi, z których umiera codziennie bardzo wielka liczba, a między tem i wielu lekarzy. Rosya postarała się wprawdzie podczas wojny o wielu lekarzy zagranicznych, tak z Niemiec, jak i z Ameryki północnej, ztemwszystkiem liczba ich była zawsze niedostateczna niemniej w Krymie, jak i tu w Odessie, a lekarze przeciętni zbytecznie pracą przyplacali to życiem swoim. W ciągu ostatnich dwu tygodni umarło wielu lekarzy cywilnych, którzy pełnili służbę w lazaretach wojskowych, jako to: Inglesi, Brun, Karpiowski i t. d., a inni pochorowali się ciężko. Najwięcej choruje młodych ludzi, starsi nie tak łatwo zapadają na tę słabość, która objawia się nabrzękłemi gruczołkami na szyi i pod pachami, tudzież ciemnymi plamkami na martwym już ciele. Hrabia Stroganow zapobiega klęsce tej jak najgorliwiej i używa wszelkich środków pomocy, jakie tylko rząd ma do dyspozycji, i życzyby należało, by i inne władze sanitarne poszły w tem za jego przykładem. W mieście znajduje się do 1500 familii w niedużej zupełnej, a kilka komitetów zajmuje się wyłącznie dostarczeniem dla nich żywności, okrycia i paliwa; żebractwo snuje się po ulicach dniem i nocą; u przekupniów i tandeciarzy widać teraz sprzęty i graty, jakie dawniej tylko w domach zamożniejszych trzymano, lecz z biedy dostały się teraz za bezcen tandeciarzom. Wszyscy pragną prędkiego pokoju, i tylko tacy ludzie, którzy w zamęcie spodziewają się przyjsię do jakiego znaczenia lub wziętku, przemawiają za dalszą wojną, a dla lepszego pozorów dobrych chęci i prawości swojej ośmianają się płaszczkiem patriotyzmu. Rozważniejsi z pomiędzy Rosyan, którzy dla swej większej oświaty lub wyższego stanowiska w społeczeństwie obeznani są lepiej z wewnętrznymi stosunkami krajowemi, i co są patriotyami nie z imienia lecz z czynu upewniają, że Rosyi koniecznym jest pokój. Rozpoczynając wojnę wyłożyła Rosya wszystkie swe siły, jakby szło równie jak roku 1812 o całość i zbawienie państwa, a teraz wycieńczywszy siły i zasoby krajowe przekonała się o tem, że wszystko to bez potrzeby a przynajmniej bez żadnych innych korzyści zmarnowano.

## Turcyja.

(Rozgraniczenie w Bessarabii. — Zatargi domowe. — Posel francuski do Persyi. — Rządy Mahmuda Baszy. — Karawany.)

**Konstantynopol**, 25. lutego. Ażeby oznaczyć dokładnie nowe rozgraniczenie między Rosją a Turcją w Bessarabii, mianowana będzie osobna komisya; linia bowiem, którą chciano pociągnąć od Chocima po jezioro Sasik nie opiera się na żadnej granicy naturalnej i nierokuje przeto stanowczego załatwienia sporu pogranicznego. W Wiedniu słychać, że były francuski pełnomocnik wojenny generał Letang mianowany jest komisarzem ze strony Francyi, tudzież że niebawem nastąpią mianowania komisarzy Austrii, Anglii, Rosyi i Turcji, którzy społem opatrzyć mają zapowiedzianą granicę.

**Damask**, 9. lutego. Między mieszkańcami w Zahle prawie wyłącznie chrześcianami, a muzułmanami okolic pobliskich przyszło do sporów. Kilku chrześcian z Bekaa pokłóciwszy się z muzułmanami tegoż samego powiatu i zabiwszy dwu przeciwników na miejscu, zbiegło do Zahle. Zahlioci dali im przytułek u siebie bezpieczny. Bekaa należy do jurysdykcyi miasta Damasku, gdy tymczasem Zahle należy do Libanu i zostaje pod władzą Baszy w Bejrucie. Ztemwszystkiem utrzymywał się potąd u Zahliotów pewien rodzaj arystokratycznego samorządztwa. Nic więc nie pozostało ino, jak sprawę tę odroczyć do dalszego porozumienia się z Baszą bejruckim i Emirem Maronitów Libanu. Obawiają się jednak, by muzułmanie w Bekaa, a szczególnie Mutuale, którym każda sposobność do zatargu wiele jest pożądana, nie mścili się na chrześcianach innych lubo trzymających się zdala od wszelkiej napaści, i by tym sposobem nie przyszło do większych jeszcze zaburzeń. Od niedawna bawi tu baron Lejeune, nadzwyczajny poseł francuski przy Dworze teherańskim. Chciał on na Bagdad wyruszyć do perskiej stolicy dla zawiezienia ratyfikacyi zawartej przez p. Bourré między oboma krajami umowy, tudzież dekoracyi wielkiego krzyża legii honorowej nadanej Szachowi perskiemu od Napoleona III. Przybywszy jednak do Damasku dowiedział się o tem, że poseł francuski, p. Bourré, poszedł za przykładem angielskiego kolegi swego, zerwał z Dworem perskim, i przeniósł się na ziemię turecką. Baron Lejeune wstrzymał się przeto w dalszej swej podróży, i postanowił czekać tu na dalsze instrukcyje. — Mahmud Basza każe ciągle ścigać włóczęgów, którzy za czasów poprzednika jego w urzędzie doznawali niesłusznej swobody. Zbrojna policya schwytała temi dniami pewną liczbę hultajów, którzy pijani i zbrojni włóczyli się po ulicach i przechodzących napastowali. Jednych ukarano chłostą,

drugich zaś posłano na galery, lub osadzono w więzieniu. Do liczby ostatnich należy pewien młody człowiek, który w miesiącu listopada dziecisną na ulicy sztyetem na kanclerza konsulatu francuskiego; szczęściem uchronił się kanclerz od tego pocisku, i tylko koń jego odniósł skaleczenie. Za administracyi Wamik Baszy nie można było wykryć sprawcy, lecz następcę jego prędko wyszedł zbrodniarza, i skazał go na 6 miesięcy więzienia. Kara ta wypadła dlatego dość łagodnie, że winowajca błagał ze szczerą skruchą kanclerza o przebaczenie. — Wielka karawana z Bagdadu składająca się z 2500 wielbłądów miała w połowie miesiąca stycznią przeprowić się już w Hit przez Eufrat, i spodziewają się jej temi dniami w Damasku. Pod względem wielkiej ilości towarów i ich wartości należy karawana ta do najważniejszych, jakiej od kilku już lat z Bagdadu nie widziano.

## Azya.

(Powstanie chińskie. — Pożar w Makao.)

O powstaniu w Chinach zawiera *Monitor* następującą korespondencyę z *Makao* z 8go stycznia: W prowincjach chińskich Setuan i Jung-Nan panuje pokój zupełny. Bunt wzniecony w prowincyi Kuej-Czej jest tylko miejscowy i nie ma barwy politycznej; bandy włóczące się w licznych hufach w północno-wschodniej części Kuang-Si, w stronach północnych Kuang-Tong i w południowych Hu-nan pobite przez wojska cesarskie cofnęły się w góry, i tym sposobem odcięto rokoszanie od prowincyi środkowych. Rokoszanie mają wprawdzie w ręku swem kilka ważnych jeszcze stanowisk na północ od Kuang-Si, na zachód od Kiang-Su, na południe od Ngan-Huej, na wschód od Hu-pe i na północ od Hu-nan, lecz kilkarrotnie pobici utracili kilka najważniejszych stanowisk. Wojska cesarskie przecięły im komunikacye między szczególnymi stanowiskami, zaczem niepodobna też im wykonać na przyszłość zgodnych działań wojennych, i według planu wojować. Jakoż zwątpiono już w Chinach o możności zwycięzkiego utrzymania się Tai-Ping Uang'a.

*Gazette de Peking* donosi, że wojska cesarskie zdobyły dnia 11. listopada roku zeszłego szturmem ważne miasto Liu-Cziu-Fu, które rokoszanie opanowali i w głębi prowincyi Ngan-Humej przez ciąg dwu lat posiadali. W boju tym poległo 5000 powstańców.

Dnia 4go stycznia wszczął się w Makao straszny pożar z przyczyny niewiadomej, i paliło się przez dwa dni. Zgorzał przy tem cały bazar chiński, i nie nie zdołano z towarów ocalić: Zgorzały wszystkie zapasy żywności, cały skład towarów, a 20.000 mieszkańców zostało bez przytułku i sposobu do życia. Była to najbogatsza część miasta. Reprezentant państwa oddał niezwłocznie do dyspozycyi rządowej hotel poselski i dawniejsze swe pomieszkanie, i oświadczył przy tem, że gotów dać przytułek u siebie kilku familiiom, które teraz stały się dla kolonii ciężarem.

Oddział 150 żołnierzy z fregaty „Virginie“ i korwety „Constantine“, który admirał Guérin wysadził na ląd jak najspieszniej, przyczynił się znacznie do ocalenia części miasta europejskiej, gdzie kilka tylko domów zgorzało. Powszechnie podziwiano karność i przytomność marynarzy francuskich śród zamętu i niesłychanego w krajach europejskich nieładu.

## Australia.

(Konstytucya w Australii proklamowana.)

Dnia 23. listopada proklamowano w Melbourne nową konstytucyę, i tegoż samego dnia zebrała się rada prawodawcza na ostatnią przed rozwiązaniem swem sesyę, którą gubernator sir Charles Hottam zagaił, i w przemowie swej oświadczył, że konstytucya nowa przyczyni się do podźwignienia dobrego bytu kolonii; zapowiedział przy tem dwa nowe projekta względem regulacyi wyborów i powściągnięcia przedajności, wyraził się z pochwałą o panującym w kolonii pokoju i porządku, potwierdził plan przyszłego obwarowania zatoki hobsonskiej i wkońcu wspominał o rychłym już przedłożeniu projektu względem budowy kolei żelaznej.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż**, 10. marca. *Monitor* donosi, że Cesarz otrzymał list od Ojca świętego. Książę Hieronim ma się lepiej.

**Berlin**, 11. marca. *Gazeta szlaska* donosi: Jeneralny dyrektor policyi p. *Hinckeldey* poległ wczoraj w pojedynku przeciw panu *Rochow*, z którym już od roku żył w niezgodzie. Pojedynek odbył się wczoraj o siódmej godzinie rano w bliskości Charlottenburgu na pistolety. *Hinckeldey* chybił, poczem natychmiast ugodzony w pierś skonał na rękę sekundanta pana M. Pan M. udał się niezwłocznie do Charlottenburgu i zeznał sprawę adjutantowi królewskiemu. Na pierwszą wiadomość wybiegł sam Król z pałacu wzruszony widocznie tym strasznym wypadkiem. Natychmiast wezwano ministra spraw wewnętrznych telegrafem do Charlottenburgu. Pan M. uwiadomił panią *Hinckeldey* o zgonie męża. Słychać, że wydano już potrzebne rozkazy aresztacyi.

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

**Lwów**, 14. marca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny w mon. kow.: półkorzec pszenicy, wazący 79 funtów wiedeńskich, 6r.; żyta (75 funt.) 3r.58k.; owsa (44 funt.) 2r.10k.; hreczki 3r.27k.; fasoli 5r.15k.; kartofli 2r.13k.; — wiedeń. cetnar siana 51k.; okłotów 42k.; — sąg drzewa bukowego 14r.5k., dębowego 10r.30k., sosnowego 10r.30k.

(Ceny targowe w obwodzie samborskim.)

**Sambor, 4. marca.** Według doniesień handlowych sprzedawano w ostatnich dwóch tygodniach zeszłego miesiąca na targach w Samborze, Drohobyczy i Komarnie w przecięciu korzec pszenicy po 11r.57k.—12r.—10r.24k.; żyta 9r.3k.—8r.54k.—8r.; jęczmienia 6r.18kr.—5r.36kr.—6r.20kr.; owsa 3r.19kr.—3r.—3r.12kr.; hreczki w Drohobyczy 6r.54kr.; kukurudzy 7r.18kr.—7r.6kr.—0.; kartofli w Samborze 4r.12kr. Cefnar siana po 24kr.—30kr.—0. Za sag drzewa trwardego płacono 8r.18k.—6r.30k.—0, miękkiego 6r.24k.—4r.54k.—0. Funt mięsa wołowego kosztował 7kr.—5<sup>3</sup>/<sub>5</sub>kr.—0 i garniec okowity 2r.24k.—2r.46kr.—2r. mon. konw.

**Kurs lwowski.**

	Dnia 14. marca.	gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski . . . . .	" "	4	47	4	50
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	" "	8	15	8	20
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	" "	1	36	1	37
Talar pruski . . . . .	" "	1	30	1	32
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	" "	1	10	1	11
Galicji. listy zastawne za 100 złr. . . . .	bez kuponów	85	7	85	45
Galicyskie obligacje indemnizacyjne . . . . .	" "	75	55	76	30
5% Pożyczka narodowa . . . . .	" "	85	—	86	—

**Wiedeński kurs papierów.**

	Dnia 10. marca.	w przecięciu
Obligacje długu państwa . . . . .	5% za sto 84 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 84	84 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
detto pożyczki narod. . . . .	5% " 84 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 1/4 84	84 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
detto z r. 1851 serya B. . . . .	5% " —	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . .	5% " —	—
Obligacje długu państwa . . . . .	4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 73 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 3/4 74	73 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
detto . . . . .	4% " —	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . .	4% " 93	93
detto . . . . .	3% " —	—
detto . . . . .	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> " —	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . .	" —	—
detto . . . . .	135 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	135 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
detto . . . . .	110 109 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	109 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Obl. wiedz. miejskiego banku . . . . .	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> " —	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . .	5% " —	—
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . .	5% 83	83
detto krajów koron. . . . .	5% 76 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 77 79 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	77
Akcy bankowe . . . . .	1055 1045 1050	1051
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . . .	492 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	492 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Akcy c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. . . . .	322 331 324	327
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. . . . .	2810	2810
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 złr. . . . .	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . . .	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej na 250 złr. . . . .	295 300	298
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . . .	674 605	670
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr. . . . .	435	435
Galicyski listy zastawne po 4% na 100 złr. . . . .	—	—
Renty Como . . . . .	—	—

**Wiedeński kurs weksłów.**

	Dnia 10. marca.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . .	84 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	84 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. . . . .	102 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 1/4 102 102 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 1. 102 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 1/4 1/8	102 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 1/4 1/8 3 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> fl. . . . .	101 101 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 1/8 1.	101 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 2 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . .	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . .	74 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 76 1.	74 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań. . . . .	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. . . . .	10-8 7 7 1.	10-7 3 m.
Lyon za 300 franków . . . . .	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	103 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 1.	103 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . .	120 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> 1/8	120 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> 2 m.
Paryż za 300 franków . . . . .	120 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> 1/2 1.	120 <sup>3</sup> / <sub>8</sub> 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	267 268	268 31 T.S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	—	— T.S.
Cesarskie dukaty . . . . .	6 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	6 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> Agio.
Dukaty al marco . . . . .	—	— Agio.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 11. marca o pierwszej godzinie po południu.  
 Amsterdam 85<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Augsburg 101<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Frankfurt 100<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Hamburg 75. — Liwurna —. — Londyn 10.7. — Medyolan 103. — Paryż 120<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.  
 Obligacje długu państwa 5% 83<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—84, detto 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 73<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—73<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, detto 4% 65<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—65<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto 3% 49—49<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 41<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—41<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto 1% 16<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—16<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto S. B. 5% 91—92. Pożyczka narodowa 5% 84<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—84<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Obligacje lomb. wen. pożyczki z roku 1850 5% 92—93. Obligacje indemn. niysz. austr. 5% 83—83<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; detto innych krajów koron. 77—80. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 93—93<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto Oedenbursg. z wypł. 5% 91<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—92. Detto Peszt. 4% 93—93<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto Mediol. 4% 90<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—91. Pożyczki loter. z r. 1834 228—228<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, detto z r. 1839 135<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—136, detto z r. 1854 109<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—

110. Oblig. bank. 2% 60—61. Akcy bank. z ujną za szt. 1050—1052; detto bez ujmy —. Akc. esk. banku 98<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—98<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Akcy c. k. uprzyw. towarzystwa kredyt. dla handlu i przem. 345<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—346. Akcy c. k. austr. uprzyw. law. rząd kolei żelazn. po 200 złr. (500 frank.) 384—384<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Póln. kolei Ces. Ferd. 288<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—288<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej 299—300. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18—20; detto 2. wydania 25—30. Akcy żeglugi par. 660—665; detto 11. wyd. —; detto 13. wydania 620—623; detto Lloyd'a 430—435. Akcy młyna parowego wiedz. 93—95. Akcy Peszt. mostu łańcuch. 60—62. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5% 88—88<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Póln. kolej 5% 84<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—85. Glognickie 5% 75—76. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 81—82. Renty Como 12<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—13. Esterhazego losy 40 zł. 69<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—69<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Windischgraza losy 24—24<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Waldsteina losy 24—24<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Keglevicha losy 11—11<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Ks. Salma losy 39<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—40. St. Genois 39<sup>3</sup>/<sub>4</sub>—40. Palfego losy 40—40<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Cesarskich ważnych dukatów agio 6<sup>1</sup>/<sub>4</sub>—6<sup>3</sup>/<sub>8</sub>.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 14. marca.  
 Oblig. długu państwa 5% 84<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 1/8; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 75<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; 4% 66<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; 4% z r. 1850 — 3% 50; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> " —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 136. Wiedz. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1077. Akcy kolei pótn. 292<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 670. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego 500 złr. 497<sup>1</sup>/<sub>2</sub> złr.  
 Amsterdam 1. 2. m. —. Augsburg 101<sup>3</sup>/<sub>4</sub> 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 100<sup>3</sup>/<sub>8</sub> 2. m. Hamburg 74<sup>3</sup>/<sub>4</sub> 2. m. Liwurna — 1. 2. m. Londyn 10—7. 1. m. Medyolan 102<sup>3</sup>/<sub>4</sub> 1. Marsylia — 1. Paryż 120<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Bukareszt 268. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 6<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka z r. 1851 5% 0 lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 77. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 111<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka narodowa 86<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 387<sup>1</sup>/<sub>2</sub> fr. Akcy c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 360<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 14. marca.  
 Br. Brunicki Piotr, z Buczacza. — Br. Horroch Sew., z Majdanu. — PP. Padlewski Apol., z Przemyśla. — Gruszczyński Fryd., z Dzidziłowa. — Białobrzeski Stan., c. k. pens. radca apel., z Rudek. — Skowroński Jan, c. k. adjunkt powiat., z Byszowa. — Babecki Kaj., z Dobrosina. — Urbański Rudolf, z Lublińca. — Nowacki Karol, c. k. aktuar., z Borszczowa. — Geringer Józef, z Morańca. — Pawlikowski Leand., z Hermanowic. — Jarantowski Jan, z Małkowiec.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 14. marca.  
 JO. Książę z Hohenlohe, c. k. rotmistrz, do Dembicy. — Hr. Komorowski Kaz., do Brzezna. — PP. Chwalibóg Jan, do Lipowic. — Morawski Rom., do Berezowic. — Wierchowski Piotr, do Żaszkowa. — Czajkowski Jan, do Boberki. — Żurowski Adam, do Przemyśla. — Falkowski Michał, do Drohobycza. — Augustynowicz Zyg., do Sambora. — Torosiewicz Emil, do Przemyśla

**Spestrzeżenia meteorologiczne we Lwowie dnia 13. marca.**

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	326.81	3.6°	82.5	póln.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	328.96	0.0°	78.0	póln.-wsch. sł.	"
10. god. wiecz.	330.67	4.0°	81.1	północny sł.	pogoda

**TEATR.**

Dzisiaj: Na korzyść pani Wilhelminy Hammermeister: Opera niem.: „Der Wildschütz, czyli: Die Stimme der Natur.“  
 Jutro: Na wsparcie funduszu szkolnego tutejszej gminy ewangelickiej „Koncert.“  
 W poniedziałek 24. b. m. „Zabobon, czyli: Krakowiaci i Gorali.“  
 Po świętach występować będą na scenie polskiej nowo angażowani artyści z teatrów warszawskich: p. Apoloniusz Maleszewski i p. Władysław Piotrowski.

**Termina**

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.  
 Dnia 16. marca: Wydzierżawienie głównej trafiki tytoniu w Skalacie za pomocą ofert składanych po dzień 16. marca we Lwowie.  
 Dnia 26. marca: Licytacja realności nr. 64<sup>1</sup>/<sub>4</sub> w Żółkwi.  
 Dnia 27. marca: Licytacja realności 833 w Brodach. — Wydzierżawienie folwarku kameralnego w Łące. — Licytacja na dostawę materiału do naprawy gościńca w Sanoku. — Licytacja zapasów jęczmienia w Brzeżanach Kozowy i Potoku w Brzeżanach.

**KRONIKA.**

Jak słyhać, ma pewne towarzystwo dam i panów wydać odezwę do wszystkich poetów niemieckich, by pousuwali lub poprzerabiali w dramatach niemieckich wszystkie charaktery niewieści, rażące niemoralnością, ażeby niesprawiały zgorzienia. Agnieszka Sorel w dziewicy orleańskiej, Małgorzata w Faucisie, Eboli w Don Carlosie, Marya Stuart, Julia Imperiali w Fiesco, Gustel Blawewitz w Wallensteinie, Phaedra, Ophelia, Orsina w Emili Galotti, Lady Milford w „Intrydze i Miłości“, Klara w Egmoncie, Elwira w Przewinie, Brunbilda w Królu Yugurcie i wiele innych postaci niewieści przyczyniały się zdaniem tego towarzystwa od dawna już do zniszczenia cnót domowych, a to tem bardziej dlatego, że po największej części obudzają najwyższy udział u płci pięknej. Za najlepsze przerobienie każdego takiego charakteru ma być wyznaczone znaczne honorarium.

— Zgłiszcza zgorzatego teatru „Conventgarden“ zwiedzają teraz tłumy ciekawych. Niedawno oglądali ten smutny przybytek spuszczenia królowa Wiktorya, książę Albert, księżna Wiktorya, książę Wellington, książę Bedford. Margrabia Lansdowne i Lady Peel. Właściciel teatru pan Gye, który już po ogniu przybył z Paryża, przyjmował dostojnych gości na wstępnie i służył za przewodnika.  
 — Znany z swych przygód w Krymie pies Sandy dostąpił niedawno nie zwykłego zaszczytu. Właściciel jego porucznik inżynier George R. Lempiere wprowadzał go zeszłego wtorku na wezwanie Królowy Wiktoryi do pałacu Buckingham.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 11. Dodatku tygodniowego.